

SEZON PASTWISKOWY. O czym powinniśmy pamiętać zanim wypuścimy bydło na pastwiska

Wypasy czas zacząć



Fot. Edward Krajewski

Coraz dłuższe dni i słońce grzejące coraz mocniej to sygnały, że już wkrótce będzie można korzystać z pastwiska. Sezon pastwiskowy może trwać w polskich warunkach nawet 180-190 dni (zależnie od regionu), a pielęgnowane pastwisko może dać do 30 ton zielonki z hektara w sezonie. Niestety ten model żywienia, szczególnie w przypadku krów mlecznych jest coraz rzadziej wykorzystywany, a szkoda, bo to naturalne środowisko dla bydła.

W 2017 roku pastwiska zajmowały jedynie 374 843 ha i stanowiły 2,57% całości gruntów użytkowanych rolniczo. Powierzchnia pastwisk była o 21,5%, czyli o ponad 1/5 niższa niż w 2016 roku. Jednocześnie niewielki wzrost pogłowia bydła (o 3,4%) wskazuje na postępującą tendencję do całorocznego utrzymywania bydła w systemie alkierzowym.

Patrz rys.1

Wydajność mlecznej krowy

Tendencja ta jest zrozumiała w kontekście rosnących problemów ze znalezieniem pracowników oraz dą-

żeniem do wysokiej wydajności krów mlecznych. Żywienie krów wysoko-wydajnych wymaga zbilansowanego żywienia, a skład chemiczny zielonki pastwiskowej ulega zmianom w trakcie sezonu pastwiskowego. Chcąc korzystać z dobrodziejstw pastwiska, hodowca musi pamiętać o częstszej zmianie składu dawki uzupełniającej, podawanej najczęściej przed wypuszczeniem krów na pastwisko i po wieczornym doju.

Mimo tych utrudnień są gospodarstwa korzystające z pastwisk. Najczęściej dotyczy to gospodarstw utrzymujących niewielkie stada bydła mlecznego, hodowców korzystających z tego systemu tylko w żywieniu młodziędzy, bądź hodujące bydło mięsne, które może spędzić na pastwisku nie tylko cały sezon wiosenno-letni, ale może nawet być na nim utrzymywane całorocznie (dokarmiane w sezonie jesienno-zimowym).

Zalety pastwisk

Pastwiskowe utrzymanie bydła, poza wspomnianymi uciążliwościami, ma wiele zalet:

- Korzyści ekonomiczne – zielonka pastwiskowa to najtańsza pasza, wystarczająca na pokrycie

potrzeb bytowych i produkcyjnych na poziomie 15-20 kg mleka lub dobowe przyrosty masy ciała bydła opasowego i hodowlanego na poziomie 0,5-0,7 kg od jednej sztuki dziennie,

- korzyści zoohigieniczne – zapewnia zwierzętom ruch, dostęp do słońca (synteza witaminy D) i świeżego powietrza, co wpływa pozytywnie na ich zdrowie, kondycję i odporność na choroby (rys. 2) oraz wskaźniki rozrodu,
- korzyści jakościowe – wielogatunkowa ruń pastwiskowa zawiera liczne składniki żywieniowe, jak białko o korzystnym dla bydła składzie aminokwasowym, cukry, kwasy omega 3, makro- i mikroelementy, naturalne witaminy, związki hormonalne i inne, określane mianem związków czynnych.

Patrz rys. 2

Przygotowanie bydła do wypasów

Decydując się na pastwiskowo-alkierzowy system utrzymania zwierząt, nie możemy zapomnieć o zasadach właściwego przygotowania bydła i samego pastwiska do sezonu pastwiskowego.

Na kilka tygodni przed rozpoczęciem wypasu należy skontrolować stan racic. Zwierzęta ze zmianami chorobowymi czy kulawiznami nie będą w mogły w pełni korzystać z pastwiska.

Krowa, którą bolą nogi

Krowa, którą bolą nogi, nie chce chodzić. Będzie częściej kładła się na ziemi niż sztuka zdrowa, a więc będzie krócej jadła i pobierze mniej zielonki, a to przyczyni się do zmniejszenia produkcji mlecznej lub niższych przyrostów w przypadku bydła opasowego.

Nie później niż na tydzień przed wypuszczeniem na pastwiska trzeba zwierzęta odrobaczyć, aby zapobiec wzajemnemu zakażaniu się. Wcześniej warto wysłać próbki kału do laboratorium na bada-

nie parazytologiczne. Wiedząc, z jakimi pasożytami mamy do czynienia, możemy prawidłowo dobrać środek. Po zastosowaniu większości preparatów do odrobaczania konieczne jest zachowanie okresu karencji. Jedynie eprinomektyna nie ma karencji na mleko (na mięso 10 dni), ale jest skuteczna tylko w przypadku zakażeń nicieniami i ektopasożytami, nie działa natomiast w przypadku motylicy wątrobowej.

U bydła rogatego konieczne jest też sprawdzenie stanu rogów. Zbyt ostre lub zdeformowane należy usunąć, zwłaszcza jeżeli ich właścicielami są sztuki agresywne.

Przygotowanie pastwiska

Nie możemy także zapomnieć o przygotowaniu samego pastwiska. Jak najwcześniej powinniśmy rozgarnąć kretowiska i łajniaki pozostałe z poprzedniego roku. Na łąkach o dużej wilgotności, niezbędne jest także wiosenne wałowanie, ale dopiero, gdy nieco podeschną (wał po przejeździe ma być wilgotny, ale woda nie może po nim ściekać).

Jak najwcześniej po rozmrożeniu gleby trzeba zastosować pierwszą dawkę nawożenia azotowego, w ilości 40-60 kg N/ha lub jeżeli mamy udział motylkowatych w runi na poziomie 20% – w ilości 30 kg N/ha. Pamiętajmy, że nawozy azotowe możemy wysiewać po 1 marca. Dodatkowo wysiewamy wiosną całoroczną dawkę nawozów fosforowych (50–70 kg/ha P_2O_5) i pierwszą dawkę nawozów potasowych (30–40 kg/ha K_2O). Podobnie, jak w przypadku nawozów azotowych, na użytki z wyższym udziałem motylkowatych oraz na gleby lepsze stosujemy niższe dawki fosforu i potasu.

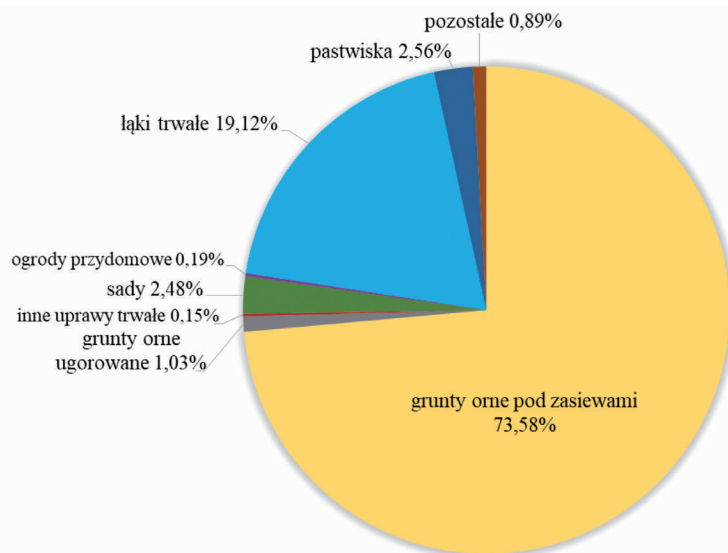
Przed sezonem pastwiskowym dokonujemy także przeglądu i konserwacji, a w razie potrzeby naprawy wygrodzeń pastwiskowych, pastuchów elektrycznych i dróg dojazdowych oraz wodopojów.

Rozpoczęcie wypasu

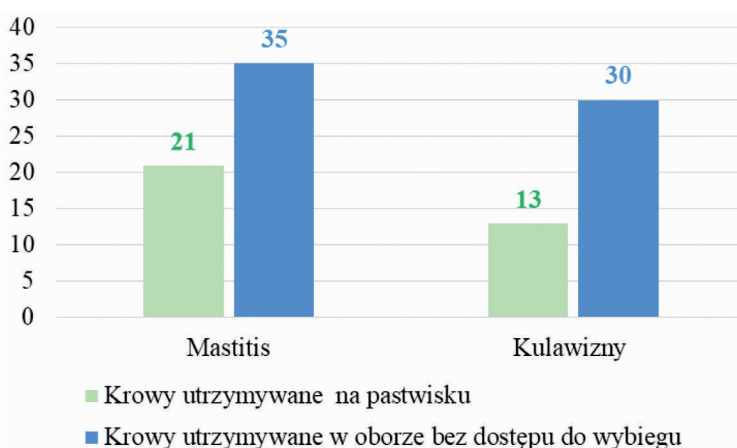
Wypas rozpoczynamy, gdy ruń osiągnie wysokość 10-12 cm. Pozwala to nie tylko wcześniej rozpocząć sezon, ale przede wszystkim uniknąć szybkiego zesterzenia się trawy, a także uchronić pierwszy odrost przed zdeptaniem podczas przyzwyczajania się zwierząt do pastwiskowego systemu utrzymania.

Przyzwyczajanie do zielonki

Bydło potrzebuje czasu na przyzwyczajanie się do nowej paszy i namnożenie w przedzołdkach odpowiednich mikroorganizmów. Dlatego pierwszy wypas nie powinien być dłuższy niż 1-2 godziny i stopniowo wydłużany. Dodatkowo, niezależnie od grupy użytkowej bydła i ich wydajności, kilka pierwszych wypasów powinno być poprzedzone nakarmieniem zwierząt w oborze. Jedząc łapczywie, głodne zwierzęta mogłyby pobrać za dużo świeżej, młodej zielonki, która zawiera znacznie więcej



Rys. 1 Struktura gruntów rolnych w Polsce w 2017 r. wg danych z GUS



Rys. 2. Liczba zachorowań na mastitis i kulawizny, w zależności od systemu utrzymania krow mlecznych (%) [na podst. Radkowska, 2013]

wody i białka niż zimowa dawka pokarmowa. Jeśli dodamy do tego nieprzystosowaną mikroflorę żwacza, efektem jest rozstrój przewodu pokarmowego, biegunka, a często także wzdęcie żwacza.

Okres adaptacji zwierząt do zmiany sposobu żywienia powinien trwać ok. dwóch tygodni. W czasie całego sezonu pastwiskowego, dawka uzupełniająca dla zwierząt wysokowydajnych powinna być uboga w białko, a wprowadzać przede wszystkim energię i włókno, bo tych składników brakuje w zielonce pastwiskowej.

Pamiętajmy o wodzie

Przez cały czas przebywania bydła na pastwisku nie może też zabraknąć dostępu do świeżej, czystej wody. W przeciwnym wypadku musimy się liczyć ze spadkiem produkcji oraz wzrostem zachorowań i pogorszeniem rozrodu. Bydło potrzebuje dużych ilości wody (tabela 1.), a jej spożycie wzrasta wraz z wydajnością i wzrostem temperatury otoczenia. Utrata 5% wody w przeliczeniu na masę ciała wywołuje pogorszenie apetytu, utrata 10% – powoduje zaburzenia koordynacji, a powyżej 20% następuje zgon. Do wyprodukowania 1 litra mleka, krowa potrzebuje co najmniej 3 litrów

Tabela 1. Przeciętne dobowe zapotrzebowanie bydła na wodę

Grupa produkcyjna	Dobowe pobranie wody
Krowy wysokowydajne	100-130 l
Krowy zasuszone	25-30 l
Krowy w wysokiej ciąży	45 l
Cielęta do 3. miesiąca życia	20% masy ciała
Cielęta 3-6. miesiąc życia	12% masy ciała
Jałówki	30-40 l
Bydło opasowe	30-40 l

wody. Zmniejszenie ilości pobranej wody o 40% może zmniejszyć produkcję mleka o 25%.

Nie wystarczy podać wodę 2-3 razy dziennie. Krowa w czasie dnia pobiera wodę wielokrotnie (ok. 7-8 razy), a w nocy najczęściej 2 razy. Choć zielonka pastwiskowa wprowadza dużą ilość wody, nie jest ona wystarczająca do pokrycia zapotrzebowania zwierząt.

Patrz tabela 1

Uzupełnianie minerałów

Bydło, szczególnie to wysokowydajne, przebywające na pastwiskach, wymaga uzupełniania związków mineralnych. Część firm paszowych ma w swojej ofercie mieszanki mineralne na okres pastwiskowania. Zwierzęta powinny mieć też swobodny dostęp do lizawek. Wśród pierwiastków szczególnie ważnych w czasie wypasów, pierwsze miejsce zajmuje

magnez, zwłaszcza w początkowym okresie pastwiskowania. Młoda zielonka, zwłaszcza jeśli mamy mało motylkowatych w runi, jest uboga w ten pierwiastek. Dodatkowo, jego wchłanianie jest obniżone przez niską zawartość włókna w zielonkach. Dlatego w mieszance na czas wypasów powinno być 10 razy więcej magnezu niż w mieszance standardowej. Zamiast kupować specjalną mieszankę, możemy też sami uzupełniać magnez poprzez dodanie oprócz standardowej mieszanki mineralnej, MgO w ilości 30-50 g/szt./dzień. Niedobór magnezu może się bowiem przyczynić do wystąpienia tężyczki pastwiskowej (hipomagnezemia). Na schorzenie to najczęściej zapadają krowy w pierwszym okresie laktacji, a zwłaszcza sztuki starsze.

Wynika to z tego, że z wiekiem spada przyswajanie magnezu. Krowa po przechorowaniu tężyczki najprawdopodobniej będzie miała obniżoną wydajność (o 15-20%).

dr inż. Amelia Prorok DODR

